

Łukasz Jędrzejcki

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

„Sztandar Ludu” (1956-1970) – organ prasowy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie

“Sztandar Ludu” (1956-1970) – the Press Organ of the Voivodeship Committee of the Polish United Workers’ Party in Lublin

Słowa kluczowe: PZPR, politycy, prasa, publicystyka, „Sztandar Ludu”

Keywords: PZPR, politicians, the press, journalism, “Sztandar Ludu”

Abstract

The aim of this article is to present the process of political communication in journalistic articles in “Sztandar Ludu” (The People’s Flag) - the official press organ of the Voivodeship Committee of the Polish United Workers’ Party in Lublin. The timeframe for the analysis covered the years 1956-1970.

The following research problems had to be considered: 1) What was the journal’s press profile? 2) How were the political events of 1956 presented in the journal? 3) How were the propaganda activities connected with the 1957 elections to the Sejm of the Polish People’s Republic carried out? 4) How were the disputes over the 1966 millennial celebrations presented? 5) How were political communication images created in relation to student strikes in 1968 and shipyard workers’ strikes in the 1970s?

Prasę pojmuje się jako jeden z przekazników współtworzących komunikaty ukształtowane gatunkowo, służące powiadamianiu o faktach, interpretowaniu rzeczywistości¹.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie procesu komunikowania politycznego w artykułach publicystycznych na łamach „Sztandaru Ludu”,

¹ E. Maj, *Tradycjonalizm gatunków publicystycznych w tygodniku „Myśl polska” i „Nowa myśl polska”*, [w:] *Współczesne media – gatunki w mediach. Zagadnienia teoretyczne. Gatunki w mediach drukowanych*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2017, s. 239.

organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie. Cezura czasowa przyjęta do przeprowadzenia analizy obejmowała lata 1956-1970, gdzie data początkowa wiązała się z przełomami politycznymi roku 1956. W lutym tego roku w Moskwie odbył się XX zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego². Ramy czasowe determinowane były również wydarzeniami wewnętrznymi w PRL-u. Tak jak masakra robotników w Poznaniu w 1956 roku oraz przemiany październikowe wpłynęły na zmianę władzy komunistycznej w Polsce i wyniosły Władysława Gomułkę na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tak grudzień 1970 roku i masakra robotników na Pomorzu wpłynęły na zmiany w kierownictwie partii i państwa. Ustępującego Władysława Gomułkę zastąpił Edward Gierek.

Problematyka dotycząca okresu dziejów przypadających na lata 1944-1989, jak i obrazowania sytuacji w środkach masowego przekazu w PRL-u jest dobrze spenetrowana. Wspomnianą problematykę w swoich badaniach podejmowało grono licznych badaczy dziejów najnowszych³. W toku analizy dostępnej literatury przedmiotów uwidocznił się wyraźny brak artykułów i opracowań odnoszących się do sposobu obrazowania dziejów PRL-u na łamach „Sztandaru Ludu” [„SZL”]⁴.

Należało zastanowić się nad następującymi problemami badawczymi: 1) Jak wyglądał profil prasowy dziennika? 2) W jaki sposób na łamach dziennika prezentowane były wydarzenia polityczne przypadające na rok 1956? 3) W jaki sposób prezentowano prowadzone działania propagandowe w związku z wyborami do Sejmu PRL zaplanowanymi na początek roku 1957? 4) Jak przedstawiano przebieg sporu o millenium w roku 1966? 5) W jaki sposób kreowano obrazy komunikowania politycznego w odniesieniu do strajków studenckich w roku 1968 oraz strajków stoczniovców na Wybrzeżu w roku 1970?

² Na zakończenie zjazdu Nikita Chruszczow wygłosił referat *O kulcie jednostki i jego następstwach*. Delegaci dowiedzieli się, jak kształtował się i jakie szkody uczynił partii „kult Stalina”. Chruszczow przypomniał opinie Lenina i Krupskiej o brutalności i autorytaryzmie Stalina (W. Władyka, *Październik 56*, Warszawa 1994, s. 28).

³ Vide: M. Mazur, *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004; M. Mikołajczyk, *Rewizjonści: obecność w dyskursach PRL*, Kraków 2013; M. Dajnowicz, *Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle „Naszej Pracy” (1947-1949)*, [w:] *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, Białystok 2016, s. 295-307.

⁴ W dostępnej literaturze przedmiotu można znaleźć następujące opracowania odnoszące się do działalności „Sztandaru Ludu”: P. Gdula, *Drukarstwo lubelskie*, „Annales UMCS. Sectio F” 1953, nr 8, s. 98-99; A. Radczak-Mańkowska, „Sztandar Ludu”. *Organ KW PPR w Lublinie (1945-1948)*, [w:] *Prasa lubelska – tradycje i współczesność*, red. J. Jarowiecki, Lublin 1986, s. 305-310; E. Bandura, „Sztandar Ludu” i „Kurier Lubelski”. *Próba porównania zawartości*, [w:] *Ibidem*, s. 343-353.

W artykule zastosowano układ problemowy z zachowaniem ram temporalnych. W tekście zaprezentowano pokrótce profil prasowy czasopisma oraz sposoby propagandowego przedstawiania dziejów politycznych Polski przypadających na lata 1956-1970. Zastosowano też technikę egzegezy, która dotyczyła tekstów prasowych zamieszczonych na łamach dziennika.

„Sztandar Ludu” utworzono z usamodzielnienia mutacji „Głosu Ludu”⁵. Przedstawiciele PPR zdawali sobie sprawę, że mutacja miała być rozwiązaniem tymczasowym, wypełniającym deficyt prasowy do czasu powstania nowego tytułu prasowego. W pierwszym numerze „SZL” datowanym na dzień 13 marca 1945 roku określono profil prasowy. Nadmieniano: *„Sztandar Ludu”, którego pierwszy numer dziś wypuszczamy jest organem Polskiej Partii Robotniczej, tej partii, która wyszła z ludu i prowadziła ten lud przez walki i trudy w ciemną noc niewoli hitlerowskiej ku zwycięstwu, zawsze wierna jego interesom. Temu celowi służyć będzie nasza gazeta. Towarzysze! Robotnicy i chłopci! „Sztandar Ludu” to wasza gazeta. Chcemy byście nie tylko ją czytali, nie tylko, by wspierała ona was w waszych codziennych zmaganiach o odbudowę Polski silnej i demokratycznej. Ale chcemy też byście do naszej gazety pisali, by była wyrazicielem waszych trosk i nadziei, waszych bolączek i walk. Chcemy, by była ona trybuną Lubelszczyzny, z której każdy uczciwy robotnik, chłop i inteligent mógłby głosić prawdę, prawdę ludu*⁶.

Pierwszym redaktorem naczelnym dziennika był Andrzej Wohl. Urodził się 27 lutego 1911 roku w Stanisławowie. Przed II wojną światową należał do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. Z wykształcenia był dziennikarzem i profesorem socjologii zajmującym się socjologią sportu. Zmarł w 1998 roku w Warszawie⁷. W analizowanym okresie dziejów funkcję redaktora naczelnego pełnił Marian Wawrzycki, urodzony 5 grudnia 1913 roku w Sosnowcu. Od 1946 roku do zjazdu zjednoczeniowego PZPR był członkiem struktur PPR, a od 1948 roku PZPR. Od początku działalności politycznej związany ze środowiskiem dziennikarskim. W latach 1945-1950 był członkiem redakcji pierwszego dziennika terenowego „Trybuny Robotniczej” wydawanej w Katowicach. W tym mieście pełnił też wiele funkcji w redakcji „Trybuny Katowickiej”. Był reporterem, kierownikiem oddziału, sekretarzem redakcji centralnej, kierownikiem działu korespondencji oraz kierownikiem działu mutacji.

W latach 1950-1951 związany z redakcją „Nowin Rzeszowskich”, gdzie był redaktorem naczelnym. W okresie 1956-1972 pełnił funkcję redaktora

⁵ A.L. Gzella, *Prasa lubelska 1944-1974*, Lublin 1974, s. 124.

⁶ „Sztandar Ludu” 1945, nr 1, s. 1.

⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie, Wydział Propagandy KW, sygn. 1267/3078.

naczelnego „Sztandaru Ludu”. W latach 1951-1953 ukończył szkołę partyjną afiliowaną przy KC PZPR w Warszawie⁸.

W analizowanym okresie profil prasowy periodyku nie był skomplikowany. Dziennik zazwyczaj liczył cztery strony. Wyjątki stanowiły numery, w których znajdował się dodatek kulturalny „Kultura i Życie” – wtedy wydania liczyły około sześciu, siedmiu stron. Układ artykułów zamieszczanych w periodyku był następujący. Na stronie pierwszej w większości numerów znajdowały się obszernie przedruki artykułów z prasy centralnej, np. z „Trybuny Ludu”. Na stronie drugiej umieszczano artykuły dotyczące spraw zagranicznych. Strona trzecia poświęcona była na dokończenie kolumn artykułów ze strony tytułowej. Ostatnia strona zazwyczaj zapełniana była artykułami poruszającymi kwestie związane z Lubelszczyzną. Gazeta charakteryzowała się dość ubogą szatą graficzną, z rzadka występowały materiały ilustracyjne w postaci zdjęć. Jeśli umieszczane były zdjęcia, były one zazwyczaj bardzo słabej jakości.

W początkowych miesiącach 1956 roku na łamach „SZL” wiele uwagi poświęcono obradom zjazdu. Na miesiąc przed zjazdem prezentowano plany dyrektyw zjazdowych procedowanych w jego trakcie. Postulowano: *wzrost produkcji przemysłowej o 65%, budowę elektrowni atomowych o ogólnej mocy 2-25 miliona kW, zwiększenie zbiorów zbóż do 180 milionów ton, wzrost dochodu narodowego o 60%*⁹. Na łamach periodyku akcentowano rozmach, z jakim zorganizowano zjazd, pisano: *Oprócz delegatów, którzy przybyli na zjazd ze wszystkich krańców Kraju Rad, na posiedzeniu są obecni goście, pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych, przodownicy rolnictwa, działacze państwowi i partyjni, przedstawiciele nauki i kultury*¹⁰. Przy okazji relacjonowania obrad zjazdowych na łamach „SZL” znalazł się skrót głównego referatu I sekretarza KC KPZR Chruszczowa zawierający streszczenie najważniejszych tez przez niego wygłoszonych¹¹. W agendzie prasowej znalazły się również teksty pokazujące wymiar recepcyjny zakończonego zjazdu w lubelskich zakładach pracy. Akcentowano żywe zainteresowanie przebiegiem zjazdu, doceniano pracę agitatorów partyjnych, którzy w fabrykach organizowali pogadanki na temat najważniejszych zagadnień zjazdu. Wiele uwagi zakończonym obradom poświęciło środowisko naukowe Lublina. Na Wydziale Prawa UMCS odbywały się pozjazdowe pogadanki. Redakcja

⁸ Ibidem, sygn. 1263/3108.

⁹ *Projekt dyrektyw XX zjazdu KPZR w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1956-1960*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 14, s. 1.

¹⁰ *Wczoraj w Moskwie nastąpiło otwarcie XX zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 39, s. 1.

¹¹ *Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 40, s. 3.

gazety przedstawiła też refleksje robotników na temat zakończonego zjazdu, nadmieniano: A oto co mówią o zjeździe Mieszkańcy Lublina – elektromonter Edward Tąbara – twierdził, że jako pracownik PKP z dużym zainteresowaniem czytałem fragment referatu tow. Chruszczowa na temat technicznego wyposażenia transportu i łączności¹².

Dwudziesty zjazd dał asumpt do rozpoczęcia destalinizacji na większą skalę niż dotychczas. W oficjalnych przemówieniach niemal zupełnie pominięto osobę Stalina. Był to wyraźny sygnał do zerwania z minioną epoką. Chruszczow w przemówieniu przyznał, że każde państwo bloku socjalistycznego może niejako poszukiwać odrębnych dróg do socjalizmu, niekoniecznie całkowicie kopiując model radziecki. Jednak frontalnej krytyki rządów Stalina polityk dokonał w drugim, tajnym przemówieniu. Paweł Machcewicz słusznie konstatuje, że: *Chruszczow z niespotykaną dotąd pasją zaatakował Stalina, obciążając go odpowiedzialnością za straszliwy terror (tym razem opisany z podaniem licznych szczegółów), którego doświadczyli radzieccy komuniści, za dyktatorskie metody rządzenia, zbrodnicze przesiedlenia całych narodów, przerażającą niekompetencję, doprowadzenie kraju na skraj katastrofy w czasie II wojny światowej, poważne błędy w polityce zagranicznej*¹³. Chruszczow apelował zarazem do partyjnych decydentów o nienadawanie referatowi niepotrzebnego rozgłosu w prasie. Nadmierne rozpropagowanie jego treści w ocenie radzieckiego przywódcy mogłoby być szkodliwe dla polityki KPZR.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad XX zjazdu doszło do politycznej *odwilży* w Polsce. Katalizatorem zmian stała się śmierć Bolesława Bieruta w Moskwie. Informacje dotyczące uroczystości pogrzebowych peerelowskiego przywódcy, jak również artykuły jemu poświęcone zajmowały ważne miejsce w agendzie prasowej „SZL”. W dniu 14 marca na pierwszej stronie gazety zamieszczono lakoniczne oświadczenie komisji lekarskiej stwierdzającej zgon Bieruta: *Towarzysz Bolesław Bierut w końcu lutego br. przebył grypę i zapalenie płuc. 11 marca powstał zawał mięśnia sercowego, a 12 marca wśród objawów niedomogi sercowo-naczyniowej nastąpił zgon*¹⁴. Pod oświadczeniem podpisali

¹² *Ludzie pracy Lublina o XX zjeździe KPZR*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 50, s. 1.

¹³ P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1956, s. 15-16.

¹⁴ *Orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci Bolesława Bieruta*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 63, s. 1. Jerzy Eisler wskazuje na kilka wersji odnośnie do śmierci dygnitarza, twierdząc, że: *Mnożono rozmaite mniej lub bardziej prawdopodobne opowieści na temat śmierci Bieruta. Utrzymywano np., że: (...) W myśl jednej z interpretacji przyczyną śmierci Bieruta miał być wstrząs wywołany przez atak serca. (...) Ludzie nie chcieli wierzyć oficjalnym komunikatom medycznym i zapewnieniom lekarzy. Znacznie chętniej dawano posłuch plotkom, w myśl których bojąc się, że zostanie na niego zrzucona odpowiedzialność za zbrodnie w Polsce – Bierut miał popełnić w Moskwie samobójstwo. (...) W myśl jeszcze jednej teorii I sekretarz KC PZPR miał zostać*

się członkowie Radzieckiej Akademii Nauk Medycznych ZSRR, Naczelnny Internista Lecznicy Ministerstwa Zdrowia PRL I Kierownik Wydziału Ministerstwa Zdrowia ZSRR.

W oświadczeniu wydanym przez KC PZPR nakreślono sylwetkę zmarłego polityka. Stosowano jednoznacznie pozytywne zwroty skojarzeniowe, nazywając Bieruta: *niezlomnym bojownikiem, wiernym synem, gorącym patriotą, szermierzem przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim*¹⁵. Wiele uwagi poświęcono przebiegowi uroczystości pogrzebowych w Moskwie, a w „SZL” znalazł się specjalny artykuł na ten temat. Sugestywny sposób pisarstwa odzwierciedlił atmosferę panującą w Moskwie, pisano: *Z głośników radiowych popłynęły tony muzyki żałobnej. Na domach moskiewskich pojawiły się spowite kirem czerwone sztandary z godłem państwowym ZSRR – sierpem i młotem*¹⁶. Na łamach gazety ważne miejsce zajmowały artykuły z przedrukami przemówień partyjnych decydentów w czasie uroczystości pogrzebowych oraz fragmenty depesz kondolencyjnych od zagranicznych partii komunistycznych¹⁷.

Wiele uwagi poświęcano również postawie załóg robotniczych w fabrykach na Lubelszczyźnie, zwracano uwagę na szok i niedowierzanie *klasy robotniczej*. Jednocześnie akcentowano chęć podejmowania zobowiązań na cześć zmarłego polityka, nadmieniając: *Często za to serca i wola ludzi podejmowały w tym momencie twarde postanowienia: będą pracował jeszcze lepiej, będą wiernie pracował dla Partii, ojczyzny*¹⁸. Interesującą wzmianką zamieszczoną w agendzie komunikacyjnej „SZL” po śmierci Bieruta był komunikat wydany przez władze KUL-u. Rektor uczelni w następujących słowach odniósł się do śmierci Bieruta: *Rektor i Senat, głęboko doceniając niestrudzone dźwiganie ze zniszczeń wojennych naszego państwa i życia narodowego składają hold jego pamięci*¹⁹.

zamordowany przez „towarzyszy radzieckich”, gdyż stawał się dla nich niewygodny na „nowym etapie” (J. Eisler, *Siedmiu wspañiałych: Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 88-89; Idem, *Siedmiu pierwszych sekretarzy PZPR. Porównanie sylwetek*, [w:] *Komunizm – ideologia, systemy, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 208).

¹⁵ Komitet Centralny PZPR, Rada Państwa i Rząd PRL do wszystkich ludzi pracy, do narodu polskiego, „Sztandar Ludu” 1956, nr 63, s. 1.

¹⁶ *Moskwa żegna wielkiego syna narodu Polskiego*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 63, s. 1.

¹⁷ *Z depesz kondolencyjnych*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 64, s. 2. Dzień pogrzebu ogłoszono dniem wolnym od pracy dla mieszkańców Warszawy. Projekt uroczystości zakładał umieszczenie przybyłych delegacji w gmachach użyteczności publicznej, min. w Belwederze, pałacu na ulicy Foksal (P. Lipiński, *Bolesław niejasny. Opowieść o Bolesławie Bierucie Foreście Gumpie polskiego komunizmu*, Warszawa 2001, s. 114).

¹⁸ *Silniejszym zespoleniem się wokół partii mieszkańcy Lubelszczyzny czczą pamięć Bolesława Bieruta*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 64, s. 3.

¹⁹ *Senat KUL uczcił pamięć Bolesława Bieruta*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 65, s. 2. Warto pamiętać, że księga w trakcie uroczystości pogrzebowych Bieruta stanęła przed dylematem, czy

Dnia 28 czerwca 1956 roku w Poznaniu doszło do strajków robotniczych. Informację o tym zamieszczono w gazecie następnego dnia. Na pierwszej stronie dziennika znalazły się dwa materiały poświęcone strajkom. W przedruku PAP deprecjonowano skalę protestów, nazywano je *poważnymi zaburzeniami, rozruchami, akcją prowokacyjno-dywersyjną*²⁰. Dokonano również identyfikacji grup odpowiedzialnych za *zajścia*. Obwiniano *agenturę imperialistyczną i reakcyjne podziemie*²¹. Dnia 30 czerwca 1956 roku cała pierwsza strona w gazecie została przeznaczona na artykuły odnoszące się do przebiegu protestów. W periodyku znalazł się m.in. przedruk przemówienia premiera Cyrankiewicza wygłoszonego przed mikrofonem Polskiego Radia w Poznaniu²².

Warto przybliżyć sygnałnie powody protestów w Poznaniu. W pierwszych miesiącach 1956 roku *w przemyśle, budownictwie i kolejnictwie prowadzonych było 10 spraw wobec aktów dywersji i sabotażu (...). Zanępokojenie budziły również sygnały o krytycznych wypowiedziach pracowników wobec osiągnięć gospodarczych państwa. W fabrykach pojawiły się w większym stopniu niż poprzednio negatywne opinie dotyczące ZSRR i polsko-radzieckiej wymiany gospodarczej*²³.

Niespełna trzy miesiące po stłumieniu strajków rozpoczęły się pokazowe procesy osób za nie odpowiedzialnych. W artykułach w „SZL” akcentowano

należy podporządkować się dyrektywie władz państwowych odnośnie do uczczenia jego pamięci biciem kościelnych dzwonów. Jak zauważył Janusz Stefaniak: *Jak głosiła, ówczesna propaganda, pogrzeb Bieruta stał się wielką manifestacją uwielbienia dla byłego prezydenta. Tak przedstawiono „prawdę” o tych wydarzeniach w ówczesnej historiografii, a także w środkach przekazu. Duchowieństwo musiało wówczas przyjąć określoną postawę, ale mając na uwadze decyzję Episkopatu, który wyraził zgodę na bicie w dzwony podczas uroczystości pogrzebowych. Należy zaznaczyć, że dzień pogrzebu Bieruta przypadał na schyłek stalinizmu, a więc w grę mogły wchodzić różne czynniki, m.in. strach, szantaż, obawy przed represjami, lojalność wobec biskupów itp. Dla wielu kapłanów były to niewątpliwie poważne dylematy moralne. Z kolei dla komunistów pogrzeb stał się kolejną okazją do zweryfikowania postaw duchowieństwa wobec ustroju i władz państwowych* (J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w Polsce w latach 1944-1956*, Lublin 2017, s. 196-197).

²⁰ Komunikat o wypadkach w Poznaniu, „Sztandar Ludu” 1956, nr 154, s. 1.

²¹ Ibidem.

²² Premier Józef Cyrankiewicz przed mikrofonem Polskiego Radia, „Sztandar Ludu” 1956, nr 157, s. 2.

²³ T. Rochatka, *Nastroje w poznańskich zakładach pracy w czerwcu 1956*, [w:] *Poznański czerwiec 1956 – uwarunkowania, przebieg, konsekwencje*, Poznań 2007, s. 25. Z kolei Jerzy Eisler uważa, iż: *Chociaż bezpośrednie przyczyny poznańskiego protestu z czerwca 1956 roku były natury ekonomicznej, to jednak odegrały one jedynie rolę detonatora. Równie ważne było poczucie braku społecznej sprawiedliwości głęboko zakorzenione wśród wielu robotników. System, który przynajmniej w sferze werbalnej głosił zasady równości ludzi i sprawiedliwości społecznej, w praktyce dnia codziennego wielokrotnie zaprzeczał tym ideałom* (J. Eisler, *Polskie miesiące, czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008, s. 19-20).

żywe zainteresowanie procesem przez osoby związane ze środowiskiem prawniczym, przypomniano, że rozprawom przypatrują się też obserwatorzy zagraniczni oraz przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej. W celu jak najszerzego napiętnowania oskarżonych zdecydowano się również podać ich dane personalne i miejsce pracy²⁴.

W wyniku pogarszającej się sytuacji politycznej objawiającej się wyłamywaniem się społeczeństwa z narzuconego systemu zachowań, usamodzielnieniem stowarzyszeń, formowaniem się ośrodków oddolnych inicjatyw, odwoływaniem się do tradycji narodowych, manifestowaniem przywiązania do katolicyzmu²⁵, w dniach 15-21 października w trybie ekstraordynaryjnym zostało zwołane VIII plenum KC PZPR. W „SZL” całościowa relacja pojawiła się dopiero po zakończeniu jego obrad w numerze z dnia 20-21 października. W artykułach informowano o włączeniu w skład BP: Władysława Gomułki, Ignacego Logi-Sowińskiego, Zenona Kliszki i Mariana Spsychalskiego. Przedrukowano również ich życiorysy²⁶. Ważne miejsce w gazecie zajmowała kolumna z przedrukiem oświadczenia w sprawie wizyty delegacji KC KPZR w trakcie obrad plenum²⁷. Po zakończeniu obrad żywo informowano o wyborze nowego kierownictwa partyjnego pod przewodnictwem Gomułki²⁸. Pokazywano też szerokie poparcie dla deklarowanej demokratyzacji życia politycznego i społecznego w lubelskich zakładach pracy. Dla wzmocnienia przekazu stosowano sugestywne tytuły artykułów prasowych: *Cały Lublin powitał z entuzjazmem komunikat VIII Plenum, Wiec studentów Lublina*.

Z odwilżą październikową zbiegło się jeszcze jedno ważne wydarzenie, które władze komunistyczne wykorzystały do legitymizacji działań z tego okresu. Były to wybory do Sejmu. W periodyku już od października 1956 roku widoczna była prowadzona na szeroką skalę akcja informacyjno-propagandowa mająca na celu jak najszerzy udział społeczeństwa w akcie wyborczym. W gazecie coraz częściej publikowano artykuły mające związek z pracami komisji wyborczych, rejestracją kandydatów²⁹. Skrupulatnie relacjonowano przebieg przybierającej na

²⁴ *Wczoraj rozpoczął się proces oskarżonych o popełnienie przestępstw w czasie wypadków poznańskich*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 232, s. 1.

²⁵ A. Friszke, *Przystosowanie i opór – studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007, s. 109-110.

²⁶ *Życiorysy*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 251, s. 1.

²⁷ W komunikacie stwierdzono m.in.: *Narady toczyły się w atmosferze partyjnej i przyjacielskiej szczerości (Komunikat o naradach Biura Politycznego KC PZPR i delegacji KC KPZR w Warszawie*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 251, s. 1).

²⁸ *Tow. Władysław Gomułka I sekretarzem PZPR*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 252, s. 1.

²⁹ *Okręgowa komisja wyborcza nr 44 w Lublinie zarejestrowała listę kandydatów na posłów zgłoszoną przez OKWFJN*, „Sztandar Ludu” 1956, nr 302, s. 1; *Lublinianie sprawdzają spisy wyborców*, *Ibidem*.

sile kampanii wyborczej, m.in. informując czytelników, że społeczeństwo będzie świadkiem wzmoczonej organizacji wieców i zebrań wyborczych. Nie tajono przy tym, że w kampanii wykorzystano wszelkie dostępne formy oddziaływania propagandowego: spotkania, broszury, spotkania estradowe i kampanię prasową³⁰. Ważnym elementem kampanii prasowej zastosowanym w „SZL” były częste artykuły prezentujące sylwetki kandydatów FJN. Zazwyczaj opisywano dwóch kandydatów – jeden pochodził z Lubelszczyzny, drugi zaś z innego województwa. Dla wzmocnienia przekazu komunikacyjnego teksty opatrzone były zdjęciami kandydatów³¹.

Ważnym elementem propagandowym, który w mniemaniu komunistów miał zmobilizować elektorat do pójścia do urn, był apel Gomułki o udział w wyborach. W „SZL” umieszczono go na pierwszej stronie gazety w formie przedruku telegramu. Polityk pisał m.in.: *Głosujcie na pierwszych kandydatów. Oddawajcie kartki wyborcze bez skreśleń. Warto i należy zaufać partii, która w porozumieniu wzajemnym ustaliła kolejność kandydatów*³². Przy okazji wyborów tematem przewodnim była dążność komunistów do deklaratywnej demokracji politycznej. Sprzyjały temu propagandowe tytuły artykułów, jak np. *Za suwerennością, za demokratyzacją, za Polską drogą do socjalizmu*. Demokratyzacja miała się również objawiać wysoką frekwencją wyborczą. Wedle danych zamieszczanych w „SZL” wyniosła ona około 96%. Legitymizacji nowych władz partyjno-państwowych sprzyjało pozytywne nastawienie kardynała Stefana Wyszyńskiego do deklarowanych przemian. Akt głosowania przez prymasa został skrupulatnie odnotowany na łamach „SZL”³³. Słuszność ma badacz dziejów najnowszych, twierdząc, że: *Gomułka nadawał wyraźnie wyborom formę plebiscytu, w rodzaju referendum z 1946 r., czy jesteś za czy przeciw kandydatom, o których już postanowiono, że powinni znaleźć się w Sejmie. Miał to przy tym być plebiscyt o dodatkowym, ukrytym znaczeniu. Gomułka twierdził, że pytanie, na które odpowiadają wyborcy brzmi: czy jesteś za, czy przeciw dalszemu istnieniu Polski na mapie. Kto owemu istnieniu na mapie zagrażał, nie było dokładnie wyjaśnione*³⁴.

Dominantą lat 60., czyli okresu małej stabilizacji, były wydarzenia odnoszące się do rocznicy tysiąclecia państwa polskiego. Już w roku 1960 w gazecie zaczęły się pojawiać artykuły nawiązujące do zakrojonej na szeroką skalę akcji budowy tysiąca szkół na tysiąclecie państwa. W artykułach nadmieniano: *Tegoroczna akcja zbiórki przebiega znacznie sprawniej niż w 1959 roku. (...)*

³⁰ „Sztandar Ludu” 1957, nr 3, s. 1.

³¹ *Kandydaci z listy Frontu Jedności Narodowej*, „Sztandar Ludu” 1957, nr 3, s. 1.

³² *Telegram*, „Sztandar Ludu” 1957, nr 16, s. 1.

³³ *Prymas Wyszyński głosuje*, „Sztandar Ludu” 1957, nr 27, s. 1.

³⁴ J. Karpiński, *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*, Lublin 2001, s. 147.

*Mieszkańcy Lubelszczyzny wpłacili na FBS 15 mln złotych*³⁵. Oprócz prowadzonych akcji społecznych władze zadbały również o przeprowadzenie szeregu świeckich imprez mających na celu odciągnąć młodzież od uroczystości kościelnych. Jedną z ważniejszych imprez młodzieżowych stał się harcerski zlot młodzieży na Polach Grunwaldzkich. Uroczystość stała się asumptem do manifestacji jedności narodowej. O skuteczności prowadzonej akcji świadczą zachowane artykuły. Informowano: *Blisko 15 tys. młodzieży przybyło w ciągu pierwszych dwóch dni na wielki zlot. Najliczniejszą grupę stanowią harcerze, jest ich tu już 12 tys.*³⁶

Uroczystości grunwaldzkie stały się dobrym pretekstem do rozniecenia wśród młodzieży nastrojów antyniemieckich, dobrze wpisujących się w prowadzoną przez Gomułkę kampanię antyniemiecką. W artykułach przedstawiano PZPR jako *kierowniczą siłę narodu*. W komunikatach uwidaczniała się dwubiegunowość przekazu, gdzie na przeciwległym biegunie sporu stawiono Republikę Federalną Niemiec jako państwo skupiające w głównej mierze siły neofaszystowskie³⁷.

Kolejnym świeckim elementem obchodów luźno nawiązujących do szlaku pielgrzymiego na Jasnej Górze było uformowanie sztafet tysiąclecia pod auspicjami państwa i partii. W „SZL” zamieszczano artykuły pokazujące przebieg sztafet przez najstarsze miasta Polski zaznaczone na mapach i wyraźnie nawiązujące do formowania się zrębów państwowości polskiej³⁸. Kulminacja obchodów tysiąclecia przypadła na czerwiec 1966 roku. W gazecie akcentowano zarówno regionalny, jak i ogólnopolski wymiar uroczystości państwowych. Opisywano wielki wiec w Chełmie, bieg sztafet tysiąclecia, które wystartowały z Lubelszczyzny, oraz manifestacje mieszkańców Lublina pod pomnikiem wdzięczności³⁹.

W analizowanym numerze znalazła się również obszerna relacja z obchodów centralnych zorganizowanych w Gnieźnie i Poznaniu. Opisano m.in. przebieg defilady wojskowej, zaś materiałem ilustracyjnym do artykułu było zdjęcie spoglądającego w niebo przez lornetkę Gomułki⁴⁰. W numerze dziennika datowanym na dzień 22 lipca zamieszczono okolicznościowe depesze, przemówienia i uchwały. Warto wspomnieć, że Sejm PRL uczcił tysiąclecie specjalną uchwałą, akcentując w niej m.in. spójność narodową. Rok 1968 przyniósł kolejny poważny kryzys polityczny. Asumptem do wystąpień studenckich przeciwko władzy

³⁵ *Lubelszczyzna w akcji 1000 szkół*, „Sztandar Ludu” 1960, nr 130, s. 1.

³⁶ *Wielki grunwaldzki zlot młodzieży rozpoczęty*, „Sztandar Ludu” 1960, nr 175, s. 1.

³⁷ *Partia zawsze może liczyć na swoją młodzież*, „Sztandar Ludu” 1960, nr 169, s. 1.

³⁸ *Przed Startem sztafet Tysiąclecia*, „Sztandar Ludu” 1966, nr 88, s. 1.

³⁹ *Uroczystości tysiąclecia na Lubelszczyźnie*, „Sztandar Ludu” 1966, nr 90, s. 1.

⁴⁰ *Wielka manifestacja z okazji 1000-lecia państwa Polskiego w Gnieźnie i Poznaniu*, „Sztandar Ludu” 1966, nr 90, s. 1.

stało się zdjęcie z afisza *Dziadów* w reżyserii Kazimierza Dejmka oraz usunięcie z uczelni przywódców strajku studenckiego: Jacka Kuronia, Adama Michnika, Henryka Szlajfera i Seweryna Blumsztajna. Podobnie jak w roku 1956, tak i w 1968 przedstawiciele partyjni trywializowali protesty, nazywając je *zajściami, ekscesami*. Zidentyfikowano także wrogów politycznych, których w nowomowie partyjnej nazwano: *wichrzycielami, awanturnikami*⁴¹. Na łamach prasy opisywano też strajki w Lublinie. Deprecjonowano również studentów, twierdząc, że protestujący byli pod wpływem alkoholu i nazywając ich zbuntowanymi dziewczątkami i uciśnionymi młodzieńcami⁴².

Bezpośrednio po stłumieniu protestów w „SZL” zaczęły się pojawiać artykuły popierające politykę partii. Opisywano zebrania załóg lubelskich zakładów potępiających strajki studenckie, nazywając je nieobliczalnymi i antynarodowymi⁴³. Dopełnienia aktów komunikacyjnych stanowiły listy poparcia dla I sekretarza, w których m.in. pisano, że: *Aktyw partyjno-gospodarczy (...) jednomyślnie występuje przeciwko wszystkim zbankrutowanym inspiratorom oraz rozwydrzonym wykonawcom ich poleceń*⁴⁴. Strajki studenckie stanowiły asumpt do rozszerzenia kampanii antysyjonistycznej w aparacie partyjnym, inspirowanej przez Mieczysława Moczara oraz skupionego wokół niego środowiska zwanego partyzantami. Na spotkaniu z aktywem robotniczym stolicy uwidoczniła się słabnąca pozycja Gomułki. Symptomatycznym objawem były skandowane z widowni sali kongresowej okrzyki „Gierek, Gierek”. Stanowiło to wyraźny sygnał, że wpływy młodego sekretarza wojewódzkiego z Zagłębia znacząco rosły⁴⁵.

Kolejny kryzys polityczny rozpoczął się w grudniu 1970 roku w Gdańsku. W „SZL” wzmianka o protestach pojawiła się dopiero dwa dni po pacyfikacji strajku, tj. 17 grudnia. Relację prowadzono w wypróbowany już wcześniej sposób. Sytuację strajkową znów określono jako *zajścia*, zaś inspiratorów strajków

⁴¹ *Wokół zajść na Uniwersytecie Warszawskim*, „Sztandar Ludu” 1968, nr 61, s. 3.

⁴² *Lublin*, „Sztandar Ludu” 1968, nr 61, s. 3. *Protestujący domagali się poszanowania polskiej konstytucji i prawa do wolności wypowiedzi. Milicjanci i partyjni aktywiści, udający oburzonych studenckimi wystąpieniami wtargnęli na teren Uniwersytetu Warszawskiego, pobili studentów i rozpędzili wiec* (A. Prażmowska, *Władysław Gomułka*, Warszawa 2015, s. 234).

⁴³ *Zalogi lubelskich zakładów pracy protestują*, „Sztandar Ludu” 1968, nr 62, s. 1.

⁴⁴ *Do Tow. Władysława Gomułki I Sekretarza KC PZPR w Warszawie*, „Sztandar Ludu” 1968, nr 62, s. 1.

⁴⁵ O przebiegu protestów marcowych obszerną publikację napisał J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 1991, passim. *W tym czasie partie rozdierały walki frakcyjne. Przypuszczalnie „Partyzanci Moczara” chcieli pozbyć się Gomułki albo przynajmniej ograniczyć jego władzę (...). Skoro Moczar nie mógł zająć miejsca Gomułki, liczył przynajmniej na to, że zostanie drugą najważniejszą osobą w strukturach PZPR* (A. Prażmowska, op. cit. s. 234); K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”*. *Biografia polityczna*, Warszawa 1998, s. 255-352.

nazywano zbiorowo *elementami awanturniczymi i chuligańskimi*. W przedrukowanym komunikacie trywializowano również brutalną pacyfikację strajku, nazywając ją stanowczymi krokami władz. Dla wzmocnienia przekazu komunikacyjnego umieszczono materiał ilustracyjny w postaci zdjęcia pokazującego plądrowanie sklepów przez nieznanymi sprawców⁴⁶. Dnia 18 grudnia pojawiały się kolejne wzmianki dotyczące sytuacji w Gdańsku. Informowano o stabilizacji sytuacji społecznej i politycznej w mieście. Dla uspokojenia nastrojów społecznych przedrukowano przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza⁴⁷. Po załagodzeniu sytuacji politycznej w wyniku obrad VII plenum dokonano zmian w KC. Pierwszym sekretarzem został Gierek, a Gomułkę całkowicie odsunięto od funkcji kierowniczych w aparacie państwowym. W „SZL” znalazł się tylko jeden lakoniczny komunikat uzasadniający zmianę na stanowisku I sekretarza. W oświadczeniu o stanie zdrowia Gomułki napisano: *Rozpoznano podwyższenie ciśnienia tętniczego, zaburzenie krążenia prowadzące do przejściowego upośledzenia widzenia. (...) Leczenie będzie wymagało dłuższego okresu czasu*⁴⁸.

Kryzys grudniowy zakończył czternastoletni okres sprawowania władzy przez Gomułkę, który najdłużej pełnił funkcję I sekretarza. Rozpoczął też kolejny okres w dziejach PRL-u nazywany dekadą gierkowską.

Analiza dostępnych materiałów skłania do wysnucia następujących wniosków badawczych. „Sztandar Ludu” był ważnym kanałem artykulacji treści politycznych w strukturach KW PZPR w Lublinie. W założeniu miał być źródłem informacji o działalności struktur PZPR. Sposób przedstawiania wydarzeń politycznych był zbieżny ze sposobem przedstawiania komunikatów politycznych na łamach prasy centralnej. Spowodowane to było tym, że „SZL” stanowił mutację głównego organu prasowego PZPR „Trybuny Ludu”.

⁴⁶ *Zajścia w Gdańsku*, „Sztandar Ludu” 1970, nr 299, s. 1.

⁴⁷ *Prace porządkowe w Gdańsku*, „Sztandar Ludu” 1970, nr 300, s. 1; *Przemówienie telewizyjne i radiowe Józefa Cyrankiewicza*, Ibidem.

⁴⁸ *Komunikat o stanie zdrowia Władysława Gomułki*, „Sztandar Ludu” 1970, nr 302, s. 1. *Gomułka przed zabraniem go do lecznicy proponował, aby na czas jego choroby pełnienie funkcji I sekretarza przejął Gierek. Uważał, że wyboru nowego I sekretarza należy dokonać w spokojnej sytuacji, a nie pod naciskiem sytuacji* (E. Syzdek, B. Syzdek, *Polityczne dylematy Władysława Gomułki*, Warszawa 1985, s. 245). W ocenie J. Eislera: *Po politycznym przesileniu grudnia 1970 r. uległ nasileniu i ostatecznie został dokończony proces wymiany generacyjnej w kierownictwie PZPR. W jego ramach odsuwano kolejnych „ludzi Gomułki”, zastępując ich na ogół młodszymi ludźmi Gierka. Dopełniła się w ten sposób zainicjowana w 1968 r. pokoleniowa zmiana warty* (J. Eisler, *Zmiana kierownictw partyjnych w PRL*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2001, s. 315).